



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 15 (13302)

Piątek, 23 stycznia 1998 r.

cena 1 Lt

Wizyty G. Vagnorius uczestniczy w spotkaniu szefów państw Morza Bałtyckiego

Wczoraj wieczorem premier Gediminas Vagnorius udał się do Rygi na drugie spotkanie szefów rządów państw Morza Bałtyckiego.

W spotkaniu wezmą udział szefowie rządów państw należących do Rady Bałtyckiej, w tym premier Rosji Wiktor Czernomyrdin oraz kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Do Rygi ma też przybyć prezydent Komisji Europejskiej Jacques Santer. I chociaż spotkanie szefów rządów odbędzie się w piątek, premier Łotwy Guntars Krastins już w czwartek wieczorem w ryskim jachtoklubie wydał kolację na cześć wszystkich dostojnych gości, przybyłych do stolicy łotewskiej.

Podczas piątkowego drugiego spotkania szefów rządów państw Morza Bałtyckiego w Ryskim Muzeum Sztuki Stosowanej zamierza się mówić o rozwoju współpracy gospo-

darczej między państwami regionu Bałtyckiego, o procesie rozszerzenia Unii Europejskiej, walce ze zorganizowaną przestępczością.

G. Vagnorius swoje przemówienie wygłosi w pierwszej części spotkania, podczas której będą poruszane kwestie rozszerzenia UE, zacieśnienia więzi między Rosją, UE oraz kandydatami do tej organizacji. W tej części spotkania przewidziane są również wystąpienia W. Czernomyrdina i J. Santera.

W piątek po południu ma się odbyć spotkanie premierów Litwy, Łotwy i Estonii z kanclerzem niemieckim H. Kohlem. Spodziewane jest, że odbędą się również rozmowy G. Vagnoriusa z premierami Rosji i Danii.

W piątek wieczorem G. Vagnorius razem z towarzyszącą mu delegacją powróci do Wilna. (ELTA)

Nowe służby Powstanie Centrum Informacyjne

Na mocy decyzji rządu powstanie nowa instytucja - Centrum Informacyjne dla Wychodźców, pragnących powrócić na Litwę. Na posiedzeniu rządu zatwierdzono regulamin tego centrum.

Głównym zadaniem nowego placówki jest gromadzenie i udzielanie informacji o obowiązujących ustawach, mających na celu integrację powracających wychodźców z życiem Litwy, wyjaśnianie kwestii obywatelstwa oraz wszystkich związanych z tym spraw. Nowa służba będzie też służyła radą w kwestiach trybu przemieszczania, opieki zdrowotnej, emerytur, wyjaśnienia sprawy uzyskania mieszkania na Litwie, nabycia parceli pod budowę domu, zapozna z obowiązującym na Litwie systemem gwa-

rancji socjalnych i opieki społecznej, możliwościami zatrudnienia i prywatnego biznesu.

Nowe centrum będzie też gromadziło informacje o chętnych przybycia na Litwę, utrzymywania kontaktu z wychodźcami, którzy już powrócili, zajmie się też ewidencją osób, które pragną powrócić bądź już powróciły.

Zatwierdzony przez rząd regulamin Centrum Informacyjnego Powrotu Wychodźstwa na Litwę uprawnia tę służbę do otrzymywania w ustalonym trybie informacji od instytucji państwowych. Regulamin przewiduje, że dyrektora centrum mianować i odwoływać będzie premier na wniosek komisji koordynacyjnej. (ELTA)

Nieporozumienie

Arcybiskup Chryzostom przeprosił V. Landsbergisa

Patriarcha prawosławnych arcybiskup Chryzostom przeprosił przewodniczącego Sejmu Vytautas Landsbergisa za swój postępek, kiedy to patriarcha bez pozegnania opuścił gabinet przewodniczącego Sejmu, gdzie były omawiane problemy szkół rosyjskich. „Głęboko ubolewam, że w Pana obecności zmieszony byłbym postąpił tak niegrzecznie i nieaktownie. Proszę o przyjęcie moich serdecznych przeprosin. Proszę zrozumieć mnie wspólnie”, pisze Chryzostom. Jego list publikowała rzeczniczka prasowa V. Landsbergisa.

Podczas rozmowy we wtorek arcybiskup opuścił gabinet po przemówieniu wicemera Wilna Józefa Rajstenskigo. Wicemer stwierdził, że połączenie na wóły pustych szkół jest nieuchronne, gdyż w innych uczelnie są dwukrotnie więcej dzieci, niż zezwalała norma. Jak powiedziała rzeczniczka prasowa V. Landsbergisa, patriarcha dopatrywał się w słowach J. Rajstenskigo obrazy osobistej.

Przewodniczący Sejmu wystosował Chryzostomowi odpowiedź, dziękując za list, „bez którego w naszych sercach mógłby pozostać osad”. (BNS)

Min nie znalezione

W czwartek około godz. 8.30 rano do dyrektora Wileńskiego Gimnazjum im. M. Birziszki zadzwonił anonimowy osobnik i poinformował, że szkoła jest zamknięta w kilku miejscach. Wybuch ponoć ma nastąpić około południa.

Do godz. 11.30 saperzy spenetrowali prawie cały budynek szkoły i żadnego ładunku wybuchowego nie znaleźli.

Dyrektor gimnazjum znajdującemu

się w dzielnicy Justyniszki Valdemaras Kaupinis powiedział BNS, że o wybuchu poinformował anonimowy mężczyzna.

Lekcje w szkole zostały przerwane, dzieci ewakuowano.

W gimnazjum M. Birziszki uczy się około 1,5 tys. uczniów. W ciągu kilku ostatnich lat na Litwie bardzo wzrosła ilość pogroźek wysłanych w powietrze szkół średnich, ale żadna z nich nie potwierdziła się. (BNS)

Mickiewicz z brązu stanie w Solecznikach

Odlany z brązu pomnik Adama Mickiewicza ma stanąć na 200 rocznicę urodzin poety na placu w śródmieściu Solecznik przed siedzibą samorządu. Koszty pomnika, który wykonają wileński rzeźbiarz Bronius Vaszniuskas, wyniosą niemal jak na budżet rejonowy sumę - 150 tys. litów. Ponieważ uwiecznienie pamięci A. Mickiewicza w Solecznikach uzyskało akceptację Ministerstwa Kultury RL i zostało wciągnięte do państwowego programu obchodów 200-lecia Urodzin Wiszcza, część tych wydatków pokryje państwo.

W Solecznikach sprawą budowy pomnika kieruje zatwierdzona przez Radę samorządu komisja re-

jonowa. Już wiosną br., zgodnie z koncepcją artystyczną, przystąpi się do rekonstrukcji placu, co wymaga solidnego finansowego wsparcia, którego budżet rejonu nie jest w stanie zapewnić. Po odmowie „Wspólnoty Polskiej” uczestnictwa w tym projekcie komisja rejonowa liczy jedynie na ofiarność miejscowych przedsiębiorców oraz mieszkańców rejonu. Organizowany Społeczny Komitet Budowy Pomnika w ciągu roku planuje przeprowadzenie różnorodnych akcji na rzecz gromadzenia funduszy na budowę pomnika.

Andrzej KOŁOSOWSKI, Soleczniki

Czas Wchodzimy w strefę środkowoeuropejską

Rząd w środę postanowił, że od godziny 29 marca br. na Litwie czas będzie mierzony według pierwszej (środkowoeuropejskiej) strefy czasowej.

W ten sposób czas na Litwie (czas Greenwich plus jedna godzina) był liczony do roku 1940. Pierwszą strefę czasową stosuje się obecnie w 13 państwach: Norwegii, Szwecji, Danii, Holandii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Niemczech, Szwajcarii, Austrii, Włoszech, Polsce i Czechach.

Gdy na Litwie wprowadzona zostanie pierwsza strefa czasowa, zdaniem ministra spraw europejskich Laimy Andrikiene, przedstawiciele

naszego kraju będą mogli racjonalnie współpracować z osobistościami oficjalnymi i przedsiębiorcami wielu krajów europejskich, uniknąć niedogodności w związku z różnymi strefami czasowymi oraz nieporozumień w podróży.

Noc ostatniej niedzieli marca zaproponowana została na zmianę czasu dlatego, że należałoby wtedy przestawić się na czas letni, stosowany w 50 państwach świata. Litwa, nie przesuwać tej wiosny wskazówek swych zegarów o godzinę do przodu, znajdzie się wśród krajów należących do pierwszej strefy czasowej.

Uchwała Chcemy w urzędach mówić po polsku

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Zarządu Stowarzyszenia Weteranów II Wojny Światowej, Uczestników Koalicji Antyhitlerowskiej w rej. wileńskim przyjęło uchwałę, domagającą się od Sejmu litewskiego przyjęcia odpowiedniego aktu praw-

nego sankcjonującego używanie w urzędach, obok języka litewskiego, również języka polskiego.

Uchwałę podpisał 10 członków Prezydium:

* Tytuł pochodzi od redakcji Inf. wl.

Zdrowie

Nowa epidemia nie grozi

Przypuszczenia, że fala grypy oraz ostrego zapalenia dróg oddechowych po nowym roku może się nagle wzmoć, nie potwierdziły się. W niektórych miejscowościach obecnie na te choroby zapada nawet mniej osób, niż poprzednio, powiedział dyrektor Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób Zakaźnych Bronius Morkunas. Najwyższy wskaźnik zachorowalności odnotowano w Poniewieżu - 53,1 przypadków na 10 tysięcy mieszkańców. W Wilnie ten wskaźnik wynosi 34,6, w Kownie - 21,4, w Kłajpedzie - 34,0 i w Szawlach - 17,7. Dominują ostre stany zapalne dróg oddechowych. Według diagnozy klinicznej występują tylko pojedyncze przypadki grypy.

Nieuzasadnione są również pogłoski o epidemii grypy w sąsiedniej Łotwie i Białorusi, powiedział B. Morkunas. Według danych Litewskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób Zakaźnych, tam również na gripę choruje niewiele osób. Podobna sytuacja panuje niemal w całej Europie. Ustalono, że obecnie krąży wirus grypy A

(H3N2). Jak twierdzi B. Morkunas, jest to nasz stary znajomy. Już wiele osób przechorowało na gripę, spowodowaną tym wirusem, i z tego powodu nie doszło do epidemii.

Wiadomo, że fala grypy, w większym stopniu niż inne kraje, wyczuliła obecnie Stany Zjednoczone.

Według danych Republikańskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób Zakaźnych na Litwie przeciwko gripie zaszczepiono około 30 tys. osób. Ponieważ szczyt epidemii przeciwko grypie nie włączono do programu państwowego, ludzie szczeni się z własnej inicjatywy i na własny koszt. Najczęściej szczeni się w obawie, aby grypa nie pokrzyżowała ich planów, przewidzianych podróży. Za granicą miejscami na koszt państwa przeciwko grypie szczeni są policjanci, strażnicy, pracownicy innych podobnych branż, gdyż w przypadku ich masowych chorób zostalaby zakłócona działalność żywotnie ważnych służb. Na Litwie, jak poinformował B. Morkunas, przeciwko grypie zaszczepiono się sporo dziennikarzy.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do: Aten, New Yorku, Chicago, Los Angeles, Pekinu, Istambułu, Tel Awihu.

Wilno, tel. 26-08-19.



BANK PEKAO S.A. Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno Tel./fax 61-15-41, 22-38-44

ZNAD WILNI
78 241 00 8 FM

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Sentencja dnia
Ani uśmiechy, ani zagniewane twarze, ani dobre intencje, ani ostre słowa nie zastąpią zwyczajnej siły.
John F. Kennedy

Oscena Oszczacowanie majątku energetyków

Rząd w środę postanowił, że podczas reorganizacji SA „Lietuvos energija” i oddzielenia elektrycznych sieci rozdzielczych majątek będzie szacowany i inwentaryzowany według wartości bilansowej.

Zgodnie z Ustawą o spółkach akcyjnych obowiązującą oszacowanie majątku każdej reorganizowanej spółki. Dla wprowadzenia zatwierdzonego przez rząd trybu szacowania majątku spółka „Lietuvos energija” potrzebuje wielu rzeczoznawców, środków i czasu, twierdzi minister gospodarki Vincas Babilius. Zaproponowano więc, aby w tym przypadku uprawnione były sposoby ewidencji, którego dotychczas nie przewidywały uchwały rządu.

W kręgu pieniądza Bank Rolny otrzyma 25-30 mln marek

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju zgadza się na zwiększenie subordynowanej pożyczki Litewskiemu Bankowi Rolnemu.

Pożyczka może być zwiększona z 20 mln do, ewentualnie, 25-30 mln marek niemieckich, poinformował członek Zarządu Litewskiego Banku Rolnego (LBR) Ananas Malikenas.

„EBOR zaproponował, aby dać nam tyle, ile potrzeba, ale konkretną sumę musimy obliczyć sami. Będzie ona zależała od zapotrzebowania banku na inwestycje i kredyty”, powiedział A. Malikenas.

Jak poinformował członek zarządu LBR, bank pragnie uzyskać pożyczkę jak najtaniej, a w tym celu „należy mieć czym się pochwalić”. Dlatego też kierownictwo Banku Rol-

nego, które w ubiegłym roku poniosło straty w wys. 28,8 mln Lt, będzie musiało dobrze się zastanowić nad poprawą wskaźników działalności.

A. Mikulenąs przyznał, że właśnie z tego powodu zaistniała pewna zwłoka z otrzymaniem pożyczki. Umowa, jak jest spodziewane, zostanie podpisana w pierwszym kwartale tego roku.

Subordynowana pożyczka EBOR następnie zostanie wykorzystana do zwiększenia kapitału akcyjnego Litewskiego Banku Rolnego, ale decyzję powinien zapobowiązać rząd, posiadający 86 proc. kapitału bankowego.

Prywatyzowany Bank Rolny chciałby zwiększyć kapitał akcyjny o tyle, aby znaleźć poważnego inwe-

stora strategicznego. Obecny kapitał akcyjny banku wynosi 170,9 mln Lt.

Rząd zamierza sprzedać bank do 1 lipca br. Minister finansów Algirdas Szemeta wcześniej wspomniał, że do końca stycznia ma być przygotowany plan prywatyzacji LBR i powinna być znana realna wartość majątku banku, ale jak się wydało, przygotowywanie dokumentów opóźnia się i będą one gotowe dopiero w lutym.

„Doradcy banku, pod kierownictwem spółki audytowej „Deloitte & Touche”, w związku ze zmianą kierownictwa banku jeszcze nie zakończyli oceny jego sytuacji finansowej. Sprawozdanie posłuży za podstawę memorandum informacyjnego o banku, które wyślemy potencjalnym inwestorom”, poinformowała agencja BNS dyrektorka departamentu Ministerstwa Finansów Lina Naszleniene (BNS)

Konkurs „Moja pociecha” (14)



Zamieszczamy kolejną fotografię, nadesłaną na konkurs. Pani Teresa Mieczkowska pisze, że wysłała zdjęcie trzech najdroższych perełek, jej trzech pociech. Na zdjęciu - RAJMUND (niespełna 5 lat) i bliźniaczki MARTA i AURELIA-MARIA (8 mies.).

Przypominamy, że zdjęcia można nadsyłać do 25 maja br. Adres redakcji: „Kurier Wileński”, Laives al. 60, Vilnius 2056.

Czekamy na fotografie Waszych pociech!

Prezydent obejrzał szczątki ofiar KGB, znalezione w Tuskulanach

Prezydent Algirdas Brazauskas w środę obejrzał przechowywane w Państwowym Zakładzie Medycyny Sądowej szczątki ofiar KGB, znalezione na terytorium dworu tuskulanckiego. Prezydent zapoznany został z pracą nad identyfikacją tych szczątków, informuje ELTA.

W latach 1944-47 na terytorium dworu tuskulanckiego pogrzebano przeszło 700 osób; rozstrzelanych przez KGB, w tym znanych działaczy społecznych i politycznych, duchownych, uczestników ruchu oporu.

Jak poinformowali pracownicy Departamentu Bezpieczeństwa Litwy, dokumenty KGB świadczą o pogrzebanu w Tuskulanach 766 ofiar. Archeologom jak dotychczas udało się znaleźć szczątki 706 osób. Przepuszczały pozostałe zwłoki mogą się znajdować pod dużymi drzewami, rosnącymi na terytorium parku tuskulanckiego.

Prace w Tuskulanach rozpoczęto w roku 1994. Już po pewnym czasie państwowy zakład medycyny sądowej identyfikuje znalezione w Tuskulanach szczątki. Dotychczas zidentyfikowano zwłoki 43 ofiar KGB, w tym - biskupa Vincentasa Boriseviciusa, byłych dowódców partyzantów - kapitana Leonasa Taunysa, Jonas Semaszi i drugi inni.

Ofiary identyfikowane są przezważnie na prośbę bliskich osób po-

mordowanych bądź Prokuratury Generalnej. Obecnie identyfikuje się szczątki kapitana Jonas Noreiki, znanego w dziejach litewskiego ruchu oporu pod pseudonimem generała Wetry.

Prezydentowi A. Brazauskasowi dyrektor generalny Państwowego Zakładu Medycyny Sądowej Ananas Garmus i archeolog Vytautas Urbanavicius pokazali aparaturę do identyfikowania. Główną zasadą działania tej aparatury jest zestawienie badanej cząstki z zdjęciem tej osoby, polegające na porównaniu zgodności tzw. punktów anatomicznych. Nowocześniejszą komputerową aparaturę do identyfikacji szczątków otrzymano dzięki staraniom rządu kraju.

Jak powiedział V. Urbanavicius, zamówione też zostały badania DNA znalezionych w Tuskulanach szczątków, jak na razie jednak brak wyników.

W Tuskulanach ma powstać zespół pomnikowy ku czci ofiar rozstrzelanych przez KGB. Zgodnie z przygotowanym projektem dwór ma być odrestaurowany i zregenerowany, a budynek przysposobiony do potrzeb muzeum. Do zespołu pomnikowego, który ma powstać na terytorium parku, wejdą: wzgórze ofiarne, mauzoleum oraz bratnie mogiły. Środki na zespół pomnikowy nie zostały jeszcze wyasygnowane.

Bezpieczeństwo Próby werbowania litewskich dyplomatów do akcji szpiegowskich

Zagraniczne służby specjalne usiłowały zwerbować dyplomatów litewskich, więc Litwa zamierza skierować więcej oficerów bezpieczeństwa państwowego do stałej pracy w swoich ambasadach zagranicznych, informuje dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

„Wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych do poszczególnych ambasad Litwy na stałą pracę już w roku ubiegłym skierowaliśmy oficerów bezpieczeństwa. W najbliższym czasie należy wysłać pracowników na Białoruś, Ukrainę, do USA i Belgii”, powiedział dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) Jurgis Jurgelis dziennikowi „Lietuvos rytas”.

„Odnotowaliśmy kilka przypadków próby werbowania naszych dyplomatów, uzyskania od nich ważnej informacji”, powiedział dyrektor DBP, ale nie poinformował, w jakim kraju to było.

Ponadto pracownicy bezpieczeństwa Litwy za granicą zbierają informacje na temat sytuacji politycznej, ekonomicznej oraz wojskowej sąsiednich krajów. Główną wagę, powiedział J. Jurgelis, przywiązuje się do „analizy i oceny zagrożenia Litwy od zewnątrz”.

Na Litwie DBP, jak poinformował dyrektor J. Jurgelis, ustalił rezydentury wywiadów „niektórych krajów”. „Wywiadowcy zagraniczni na Litwie korzystają z tradycyjnej osłony - dyplomacji, komercyjnej, dziennikarskiej”, zaznaczył J. Jurgelis bez wymieniania konkretnych krajów. (BNS)

Redukcje

Etatów mniej, urzędników - nie

Na podstawie decyzji rządu ilość etatów w Departamencie Ochrony Dóbr Kulturalnych zmniejszy się do 144 do 70, w Państwowej Inspekcji Energetyki - z 138 do 100.

W Państwowej Inspekcji Ochrony Danych pozostawiono 8 etatów.

Na mocy decyzji rządu w tym roku, w porównaniu z początkiem

roku ubiegłego, w ministerstwach i instytucjach rządowych ilość etatów zmniejszy się o 511 jednostek.

Nie oznacza to jeszcze, że w instytucjach rządowych zmniejszy się liczba urzędników. Rząd likwiduje tylko nie zajęte etaty i ustala maksymalnie dopuszczalną ich ilość. (ELTA)

Kronika policyjna

Jak donosi dział Sztabu Informacji MSW RL, 21 stycznia w kraju zanotowano m.in.: 2 obrażenia ciała, 2 gwałty, 15 chuligańskich ekscesów, 12 rabunków, 160 kradzieży (uprowadzono 12 samochodów, znaleziono - 6), 15 wypadków drogowych (jedna ofiara śmiertelna), 9 pożarów (zginęła jedna osoba), znaleziono 9 zwłok, zatrzymano 28 podejrzanych o popelnienie przestępstw.

„GOŚCINNOŚĆ”

21 stycznia br. około godz. 1 na trasie Tauragny - Janiszki, na parkingu koło Skaudvile dwaj młodzi ludzie metalowym prętem wybili szybę w samochodzie „Kamaz”, należącym do obywatela Litwy.

BIJAŁ. ROZBIERAJĄ

W Ignalinie, przy ul. Budriu, 20 stycznia koło godz. 20, dwaj mężczyźni i kobieta pobili V. (ur. 1964 r.) i odebrali ubranie oraz dokumenty.

NOCNE SPRAWKI

21 stycznia br. o godz. 3.30 w Kiejdanach, do domu G. (ur. 1958 r.) znajdującego się przy ul. Pirmuu wdarł się D. Budrys z czterema kolegami. Pobili oni gospodarza i zrabowali telewizor.

W Kownie natomiast około godz. 2.00 na pr. Taikos napadnięto na J. (ur. 1960 r.) i odebrano torebkę, w której było 400 Lt, złota biżuteria i dokumenty.

Podobny napad miał miejsce też w Wilnie, w podwórku domu przy ul. Kovalukasa, gdzie napastnik pobił I. (ur. 1958 r.) i odebrał torebkę zawierającą: 1 000 dolarów USA, 20 Lt., 100 000 rubli rosyjskich, 2 złote lancuski, kosmetyki. Straty szacuje się na 8 000 Lt.

KOBIETY TEŻ RABUJĄ

19 stycznia br. przy ul. Kalnu w Telszach, podczas libacji M. (ur. 1974 r.) i K. (ur. 1970 r.) pobili S. (ur. 1981 r.) i odebrali jej 370 Lt.

WLASNA BOMBROWNIA

21 stycznia w lesie koło wsi Krokšlis w rejonie orańskim, rejonowa policja zatrzymała V. Cziozisa (ur. 1971 r.) i V. Verbickasa (ur. 1959 r.) pedzających „krzakówkę”. Policjanci zniszczyli aparaturę oraz 1 000 l zacieru.

„ZYWE SREBRO” „WPLY- NĘŁO”...

21 stycznia o godz. 2.30 w Kłajpedzie, w domu przy ul. Kauno, u ob. A. Jasinskisa (ur. 1954 r.) znaleziono i skonfiskowano 2,5 kg rtęci.

„PAPIEROSOWY INTERES” NIE UDAŁ SIĘ

20 stycznia, w południe w rej. kov. ieniskim, na 11 km trasy Kowno-Lapes, zatrzymano należący do L. Linasuskasa samochód, który prowadził V. Lycholipas (ur. 1970r.). W samochodzie znaleziono 22 kartony papierosów „West” bez banderoli urzędu celnego. Wartość papierosów - 22 000 Lt.

Przygotowała D.D.

Energetyka

Ile kosztuje ciepło?

Państwowa Komisja Kontroli Cen Zasobów Energetycznych i Działalności Energetycznej w czwartek oświadczyła, że ustalone niezgodnie z prawem sposoby opłaty za ciepło nie mogą być stosowane w rozliczeniach z użytkownikami.

Komisja twierdzi, że otrzymuje wiele skarg ludności w związku z niezrozumiałą dla nich podwyżką cen na centralne ogrzewanie. Niektóre regionalne przedsiębiorstwa ciepłownicze informują, że opłata za ogrzewanie

pomieszczeń przy braku ewidencji budynkowej, zależy od charakterystyki budynków i temperatury powietrza, w związku z czym, taka opłata dla mieszkańców każdego miesiąca będzie naliczana według uznania przedsiębiorstw zaopatrujących w ciepło. Takie sposoby ustalania opłaty za ciepło są niezgodne z prawem i nie mogą być stosowane w rozliczeniach z użytkownikami, stwierdza się w oświadczeniu Państwowej Komisji Kontroli Cen Zasobów Energetycz-

nych i Działalności Energetycznej.

Komisja przypomina, że w przypadkach, gdy pomieszczenia są ogrzewane bez domowej ewidencji ciepła, ceny zaopatrzenia w ciepło w lipcu 1997 r. zostały zaaprobowane jako niezależne od charakterystyki budynków i temperatury powietrza. Jeśli w domu zainstalowane zostały liczniki ciepła, należy je rozliczać według ich wskazań: jeśli liczników nie ma - to według powierzchni pomieszczeń.

Obowiązujące ceny są następują- ce:

Przedsiębiorstwo regionalne	Okres obowiązywania cen	Cena ciepła Lt/kWh (liczniki zainstalowane)	Cena ciepła Lt/mkw. (liczniki nie zainstalowane)
Wileńskie Sieci Ciepłne	Do 1 lipca 1998 r.	0,0988	3,095
Kauno Enerģija	Bezterminowo	0,1044	3,27
Poniewieskie Sieci Ciepłne	Bezterminowo	0,1036	3,245
Szaiuliu Enerģija	Bezterminowo	0,1265	3,96
Klaipėdos Enerģija	Bezterminowo	0,1000	3,13
Olickie Sieci Ciepłne	Do 1 lipca 1998 r.	0, 1073	3,36
SA „Lietuvos energija”	Bezterminowo	0,6400	2,00
Elektrownia Litewska			

Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia nauczyciele

Ludwinowskiej Szkoły Podstawowej

Tekli Sobieskiej

z powodu śmierci

Ukończonej Matki

składają nauczyciele, uczniowie i rodzice

Kuba

Pierwsze przemówienie papieża

Jan Paweł II, odpowiadając po hiszpańsku na przemówienie Fidela Castro, dał wyraz radości, że mógł przybyć na Kubę, którą Krzysztof Kolumb nazwał najpiękniejszą ziemią na świecie. Powiedział, że przybywa jako „pielgrzym miłości, prawdy i nadziei”.

Papież przypomniał, że w listopadzie 1996 roku, podczas wizyty kubańskiego przywódcy w Watykanie mówiono po raz pierwszy o tej wizycie. Serdecznie podziękował Fidelowi Castro za słowa powitania. Podziękował też wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby jego wizyta mo-

gła dojść do skutku.

Ojciec Święty powiedział też, że ma nadzieję, iż jego wizyta umocni Kubańczyków w realizacji ich służbnych pragnień. Pozdrowił naród kubański, kierując te słowa „do wszystkich bez wyjątku”, także do tych, którzy „z różnych powodów” nie będą mogli uczestniczyć w nabożeństwach pielgrzymkowych. „Przybywam w imieniu Pana, aby umocnić was w Chrystusowi. Pozwólcie, aby wkroczył w wasze życie” - powiedział papież.

„Nie bójcie się otworzyć serca Chrystusowi. Pozwólcie, aby wkroczył w wasze życie” - powiedział papież.

Starcie Jana Pawła II z nieprzejednanym Castro

Pierwsze spotkanie na Kubie Fidela Castro z papieżem Janem Pawłem II, w trakcie śródlatowej uroczystości powitalnej na lotnisku w Hawanie, dowiodło, jak trudne będzie znalezienie wspólnej płaszczyzny dialogu między nieprzejednanym przywódcą komunistycznym i zwierzchnikiem Kościoła katolickiego.

Fidel Castro, który w czwartek (o północy czasu polskiego) przyjmie oficjalnie Karola Wojtyłę w Pałacu Rewolucji, dał jasno do zrozumienia w przemówieniu powitalnym, że nie widzi powodu, żeby zmieniać dotychczasowy kurs. Powiedział: „Wolimy tysiąc razy śmierć od rezygnacji z naszych ideałów”.

W odpowiedzi Jan Paweł II wyraził życzenie, by Kuba stała się krajem „wolności, wzajemnego zaufania, sprawiedliwości społecznej i trwałego pokoju”.

Naczelny wódz Kuby dał pośrednio do zrozumienia, że odpowiedzialność za trudności przeżywane przez wyspę ponoszą Stany Zjednoczone. Nawiązując do embarga gospodarczego USA określił je mianem aktu „ludobójstwa”.

Castro wysunął również oskarżenia przeciwko całemu Światu Zachodniemu. Obarczył go odpowiedzialnością za „monstrualne zbrodnie”, dokonane w okresie podboju i kolonizacji Ameryki; prowadzonej przez konkwistadorów wspieranych przez Kościół. Nie jest to nowa retoryka komunistycznego przywódcy, ale argumenty, według których za wszelkie zło w Ameryce Łacińskiej odpowiada Zachód, wciąż trafiają na podatny grunt na tym subkontynencie.

Jednak zwolenników zmian na

Kubie mogły usatysfakcjonować słowa Karola Wojtyły, który powiedział: „Niech Kuba ze swoimi wspaniałymi możliwościami otworzy się na świat, a świat na Kubę”. Według części obserwatorów, Ojciec Święty dał tym do zrozumienia, że gotów jest podjąć się mediacji, która mogłaby doprowadzić do zmian na wyspie i przełamania izolacji. Jednak papież, który w rozmowie z dziennikarzami w drodze do Hawany powiedział się za złagodzenie amerykańskich sankcji gospodarczych przeciwko Kubie, w wystąpieniu na lotnisku wstrzymał się od bezpośredniej krytyki amerykańskiego embarga.

W swoim pierwszym wystąpieniu na Kubie Jan Paweł II dużo uwagi poświęcił trudnej sytuacji kubańskiego Kościoła, który przez wiele lat działał w ciężkich warunkach i nie mógł należycie wypełniać swojej misji. Od Fidela Castro papież zażądał „większej przestrzeni” dla kubańskiego Kościoła.

Jan Paweł II przybył do Santa Clara

Papież Jan Paweł II przybył w czwartek o godz. 9.30 czasu lokalnego (15.30 czasu warszawskiego) do położonego ok. 300 km na wschód od Hawany miasta Santa Clara, gdzie ma odprawić swą pierwszą mszę na Kubie.

Samolot kubańskich linii lotniczych Il-62 wylądował na lotnisku bazy wojskowej z dwudziestominutowym opóźnieniem w stosunku do programu.

Papież, sprawiający wrażenie wypoczętego, zajął stojące miejsce w papamobile, którym udał się w oddalony ok. 15 km rejon terenów sportowych, gdzie odbędzie się msza.

Santa Clara stała się swego rodzaju „sanktuarium” Ernesto „Che” Guevary, dawnego towarzysza broni Fidela Castro. W 1997 r., 30 lat po śmierci, szczątki „Che” zostały przewiezione z Boliwii na Kubę i pochowane w Santa Clara.

Papież w Santa Clara: homilia w obronie rodziny

Ponad 120 tys. osób uczestniczyło w czwartek w mszy papieskiej w Santa Clara - 200-tysięcznym mieście południowo-zachodniej Kuby. Jan Paweł II rozpoczął homilię od potępienia prowadzonej przez rząd kubański polityki kontroli narodzin.

„Rodziny kubańskie walczyły i poświęcały życie, aby zdobyć lepszą egzystencję, w której zapewnione są niezodowne prawa ludzkie: praca, wyżywienie, zdrowie, oświata, zabezpieczenie socjalne, udział w życiu społecznym, wolność stwarzania się”.

„Rodzina - podstawowa komórka społeczeństwa, gwarancja jego stabilizacji, przeżywa kryzys, który może uderzyć w całe społeczeństwo” - ostrzegł papież. Jan Paweł II powiedział, iż dzieje się tak dlatego, iż małżeństwa żyją w sytuacji ekonomicznej i kulturalnej, która pod fałszywymi pozorami wolności i postępu zachęca do stosowania metod kontroli urodzeń.

Papież wskazał na problem „naka-

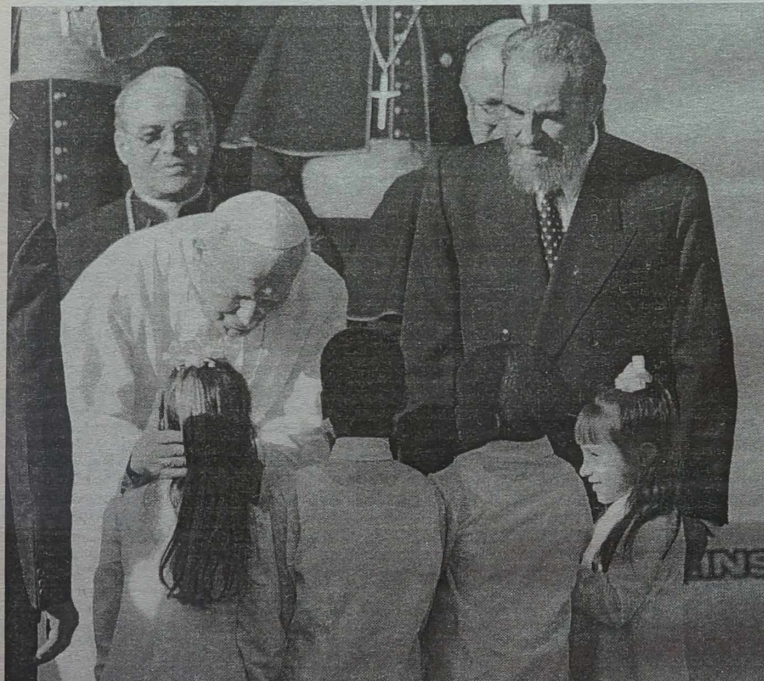
jący od wielu lat Kubę”, jakim jest emigracja, która „rozdziła całe rodziny”. Przyczyną separacji rodzin przyciągniętych do Kuby, w brakach materialnych spowodowanych niewystarczającymi zarobkami „niezadowolony spowodowany względami ideologicznymi” i „przyciągającej siły społeczeństwa konsumpcyjnego”.

„Separacja rodzin i zastępowanie rodziców” wskutek wyjazdów dzieci na naukę do odległych miejscowości dały „smutne następstwa” w postaci „szerzenia się swobody seksualnej, która prowadzi do „łatwych aborcji”.

„Rodzina i Kościół powinny ukształtować wspólnotę edukacyjną” - zwał Jan Paweł II.

„Nie obawiajcie się, otwórzcie rodziny i szkoły dla wartości ewangelii Jezusa Chrystusa” - apelował Ojciec Święty.

Papież powołał się również na prawo rodziny do „posiadania godnego domostwa i zwanego ogniska domowego”.



NA ZDJĘCIU: Jan Paweł II na międzynarodowym lotnisku im. Jose Martí w Hawanie w otoczeniu F. Castro, kardynałowi i dzieci.

Fot. EPA - ELTA.

„Washington Post” o wizycie papieża na Kubie

„The Washington Post” (USA) komentuje wizytę papieża Jana Pawła II na Kubie:

„(...) Cele, dla których Fidel Castro i Jan Paweł II chcą zniesienia (amerykańskiego) embarga (wobec Kuby), podkreślają jednak zasadnicze różnice między nimi. Cel reżimu jest świecki i egoistyczny. Celem papieża jest służba ludziom i poszerzenie zakresu ich wolności.

Papież reprezentuje ideologię

wolności i godności jednostki - wartości ostro kontrastujących z ideologią władzy opartej na rządach partyjnych, reprezentowanej przez prezydenta Kuby. O to właśnie głównie toczyła się zimna wojna. Przyjęcie przez p. Castro tego gościa to, ostatecznie, przyznanie się do bankructwa komunizmu w jednej z jego ostatnich istniejących jeszcze twierdz. Castro został zmuszony do otwarcia się na Kościół katolicki, instytucję, która

tkwi silnie w centrum kubańskiego społeczeństwa obywatelskiego - tej części społeczeństwa, która jest najbardziej pożądanym i kontrolowaną centralną władzą polityczną. Jest raczej nieprawdopodobne, by Castro zdołał zapanować nad tym nowym obszarem. Wizyta papieża musi przyspieszyć przemiany w kraju, którego większość obywateli z pewnością pragnie przyłączenia się do wielkiego wolnego świata poza Kubą”.

Senat RP

Zgoda na konkordat

Już tylko na podpis prezydenta czeka ustawa upoważniająca go do ratyfikacji konkordatu między RP a Stolicą Apostolską. W czwartek Senat przyjął tę ustawę bez poprawek. Głosowało za tym 67 senatorów, 24 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu.

Rzecznik prezydenta, Antoni Styrzcula potwierdził tego dnia, że prezydent podpisał ustawę, prawdopodobnie w ciągu kilku najbliższych dni.

W dniu, w którym w Dzienniku Ustaw będzie ogłoszony tekst ustawy ratyfikacyjnej, w Monitorze Polskim ukaże się Deklaracja wynegocjowana z Watykanem przez rząd Włodzi-

mierza Cimoszewicza, a stanowiąca interpretację postanowień konkordatu, których część może wywoływać wątpliwości. W opinii wiceministra spraw zagranicznych Janusza Stańczyka, obywatele będą mogli powoływać się na tę Deklarację, zgodnie z Konwencją Wiedeńską dotyczącą prawa traktatowego.

Stolica Apostolska zapowiedziała, że podpisać konkordat natychmiast po podpisaniu przez prezydenta RP. Ta umowa wejdzie w życie w miesiącu po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

W ten sposób zakończyłaby się trwająca czterzy i pół roku historia sporów o konkordat.

Dyskusja w Senacie RP o konkordacie

Dyskusja trwała 3,5 godzin. Opozycja zabierała głos w przewidzianym, że skład polityczny Senatu przesądza o przyjęciu ustawy. W dyskusji powrócił jednak argumenty zwolenników i przeciwników konkordatu wielokrotnie podnoszone w czasie 4,5-letniego okresu sporów wokół tej umowy.

Zdaniem Józefa Kuczyńskiego (SLD), konkordat umocni uprzywilejowaną pozycję Kościoła Katolickiego i pogłębi podziały społeczne. Zbyszek Piwoński (SLD) chciał wiedzieć, dlaczego zrezygnowano z publikowania wraz z ustawą deklaracji wynegocjowanej ze Stolicą Apostolską „z takim trudem” przez min. Dariusza Rosatę. Sprawozdawca komisji spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski (Klub Demokratyczny) odparł, że doniesienia trybunała, ale uważa je za zbędne.

Co konkordat dla przeciętnego obywatela? - interesował się Zbigniew Jarmużek (SLD). Bartoszewski odpowiedział, że pytał go o to ostatnio warszawski taksówkarz, ale „był to taksówkarz, a nie senator RP”. Ta odpowiedź

wzbudziła opozycję, a Jerzy Pieniążek (SLD) zapytał, czy „pewność, buta i arogancja” Bartoszewskiego też ma wymiar chrześcijański.

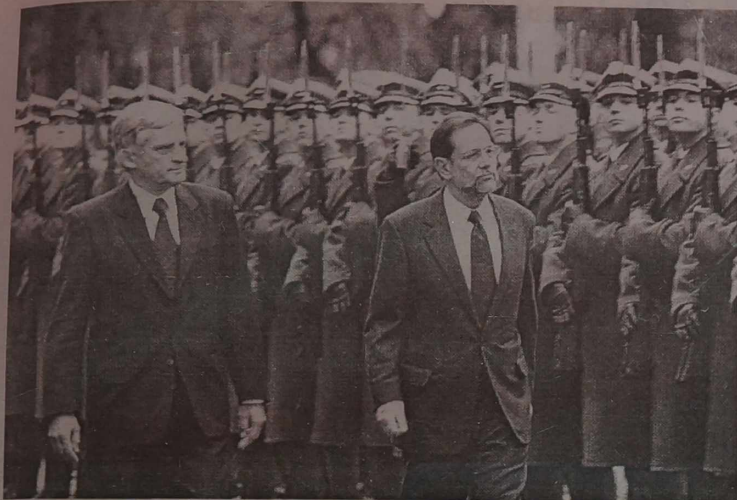
Konkordat dotyczy praw ponad 90 proc. społeczeństwa polskiego, katolików, do wspólnotowego i indywidualnego wyrażania religii - przekonywała marszałek Alicja Grześkowiak (AWS). Chcemy - dodała - by status tego Kościoła nie zależał od kaprysów władzy. Zdaniem Jadwigi Stokarskiej (niezr.), posiadanie konkordatu byłoby szczególnym wyróżnieniem dla Polski; twierdzenie zaś, że konkordat jest Polsce niepotrzebny senator uznała za bezzasadne, zwłaszcza w ustach bezkrytycznych zwolenników Unii Europejskiej i przekazywania organizacji międzynarodowej suwerenności praw Polski.

Dorota Simmonds (KD) i Stanisław Cieśla (AWS) utrzymywały, że konkordat potrzebny jest nie tylko Kościołowi, który zawsze sobie radził w Polsce i bez niego, co Państwu i jego obywatelom. Ryszard Gibuła (SLD) oświadczył natomiast, że jemu konkordat nie jest potrzebny. Według niego, „u pod-

staw wszystkiego jest kasa”. Gdyby dopływ środków finansowych dla Kościoła był niezależny od władzy, konkordat nie byłby potrzebny - dowodził i wyraził opinię, że ratyfikacja konkordatu będzie Polskę kosztowała więcej niż udział w strukturach NATO. Wice-min. Stańczyk zapewnił go, że zawarcie konkordatu nie pociągnie za sobą żadnych nowych kosztów finansowych dla państwa.

Minister Sprawiedliwości Hanna Suchocka nie odniosła się do zarzutów senatorów SLD, jakoby konkordat podpisał „podstępnie” w 1993 r., gdy był jeszcze premierem. Poinformowała jedynie, że w jej resortcie, w komisji kodyfikacji prawa cywilnego, przygotowywana jest jedna z ustaw wykonawczych do konkordatu, dotycząca małżeństw kanonicznych.

Piotr Andrzejewski (AWS) podziękował H. Suchockiej za to, że podpisała konkordat oraz elektoratowi - że dokonał we wrześniu ub.r. takiego wyboru, który pozwala teraz zakończyć tę sprawę.



NA ZDJĘCIU: Sekretarz Generalny NATO Javier Solana i premier RP Jerzy Buzek podczas oficjalnej ceremonii powitania 22 stycznia w Warszawie. Fot. EPA-ELTA

Polska

Solana: po kwietniu 1999 r. będziemy jedną rodziną

Sekretarz generalny NATO Javier Solana powiedział w czwartek w Sejmie, że podpisanie protokołu w sprawie przystąpienia Polski do NATO oznacza, iż jej powrót do rodziny europejskiej demokracji jest nieodwracalny. Po kwietniu 1999 r. spotkamy się w jednej rodzinie - mówił Solana do posłów i senatorów.

Według niego, podpisanie protokołów w sprawie przystąpienia Polski, Czech i Węgier do NATO dowodzi, że Sojusz łączy kraje o wspólnych wartościach, a nie kieruje się jedynie ich położeniem geograficznym. Bez wielkich narodów Europy, takich jak Polska, wspólnota europejska nie będzie pełna - mówił.

Solana podkreślał potrzebę budowania jedności europejskiej oraz zaangażowania Ameryki Północnej. Bez zjednoczenia kontynentu nie przełamię się towarzyszącego Europie od stulicy zakłętego kręgu nieufności i rywalizacji, a bez Ameryki Północnej nie uda się tej jedności osiągnąć. Tylko wspólnie oba kontynenty mogą sprostać wyzwaniom

przyszłości - powiedział Solana. Sekretarz Generalny NATO stwierdził, że 15-letni plan modernizacji polskiej armii zmierza we właściwym kierunku. Jego realizacja - zdaniem Solany - przekona parlament państw NATO, że Polska może wnieść znaczący wkład w system wspólnego bezpieczeństwa, a nie tylko z niego korzystać.

Solana podkreślał, że gwarancje wzajemnej obrony w ramach Sojuszu nie opierają się na obietnicach, ale na praktycznych mechanizmach. Stwierdził, że wiarygodność NATO nigdy nie została poddana w wątpliwość. Dodał, że Sojusz nie oczekuje od nowych członków dużych wydatków na nowy sprzęt i nowoczesne technologie. Wskazał natomiast na konieczność osiągnięcia interoperacyjności wojsk i zbudowania wspólnego systemu komunikacji. Podkreślił również, że żołnierze powinni mówić tym samym językiem.

Sekretarz generalny Sojuszu zaznaczył, że Polska musi zarówno kontynuować modernizację sił zbroj-

nych, jak i umacniać cywilną kontrolę nad armią.

Solana wskazywał na dobre stosunki Polski ze wszystkimi sąsiadami, na jej aktywną rolę w OBWE oraz na udział w siłach pokojowych ONZ. Jego zdaniem, świadczy to o tym, że Polska już teraz odgrywa ważną rolę w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Polska, Czechy i Węgry są pierwszymi państwami regionu zaproszonymi do Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale nie będą ostatnimi - zapewnił Solana.

Marszałek Sejmu Maciej Płażyński zapewnił, że Polska jako przyszły członek Sojuszu nie zamierza być tylko konsumentem bezpieczeństwa, ale wnieść istotny wkład w poszerzenie strefy bezpieczeństwa i współdziałania.

Wystąpieniu Sekretarza Generalnego NATO przysłuchiwali się posłowie, senatorowie, przedstawiciele prezydenta, wysocy rangą wojskowi oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Spotkanie Buzek - Solana

Ratyfikacja protokołu o przystąpieniu Polski do NATO w parlamentach 16 państw Sojuszu oraz zastosowanie polskiej armii i systemu obronnego do współdziałania z NATO były głównymi tematami rozmowy, jaką przeprowadził w czwartek premier Jerzy Buzek z przebywającym w Warszawie na jego zaproszenie sekretarzem generalnym NATO Javierem Solana.

Obaj politycy podkreślali zadowolenie z faktu, że Polska jest pierwszym krajem, który odwiedza sekretarz generalny NATO po podpisaniu w grudniu w Brukseli protokołów akcesyjnych przez Polskę oraz Czechy i Węgry.

W przyszłości w ramach NATO Polska chce odgrywać znaczącą rolę w Europie środkowo-wschodniej i takie jest oczekiwanie Sojuszu - powiedział dziennikarzom szef polskiego rządu. Dziękując za wysoką ocenę polskich oddziałów wojskowych w Bośni i Hercegowinie, premier podkreślił, że Polska czuje się zobowiązana do tego typu działań.

Jestemy świadomi, że w najbliższych latach musza nastąpić szybkie przekształcenia polskiej armii tak, by była ona w stanie współdziałać z siłami NATO - powiedział premier. Pod-

kreślił, że Polska otrzymała ze strony sojuszu „bardzo istotną ofertę” pomocy w zakresie uzyskania interoperacyjności polskiej armii.

Zapytany, ile czasu potrzeba, by polskie wojsko osiągnęło poziom wojsk Sojuszu, Solana odparł, że czas przekształceń armii wszystkich państw członkowskich został wyznaczony na 10 lat. „NATO przechodzi okres przekształceń i dotyczy one wszystkich państw członkowskich, zarówno starych, jak i nowych. One wszystkie będą musiały dostosować się do nowego systemu” - podkreślił Solana.

„Polska armia, struktury obronne wymagają usprawnienia, co do tego nie ma wątpliwości - wie o tym polski rząd i wie o tym NATO. Mamy na to czas, mamy plan i jestem pewny, że będziemy postępować zgodnie z planem” - powiedział Solana, bardzo pozytywnie oceniając prowadzone na jesieni z Polską rozmowy przedakcesyjne.

Sekretarz generalny NATO zaznaczył, że wszystkie te działania wymagają ze strony Polski wysiłku, ale - jak dodał - jest on mniejszy niż gdyby Polska chciała sama zapewnić sobie ten sam poziom bezpieczeństwa.

Solana otrzymał Krzyż Wielki Orderu Zasługi RP

Sekretarz generalny NATO Javier Solana, przebywający w czwartek w Warszawie z jednodniową wizytą, został odznaczony przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP - najwyższym odznaczeniem, jakie może otrzymać cudzoziemiec nie będący głową państwa.

Jak powiedział prezydent, jest to dowód wdzięczności i podziękowanie za to, co Solana jako sekretarz generalny NATO zrobił dla Polski w ciągu ostatnich dwóch lat.

Solana zadeklarował, że będzie kontynuował wysiłki, by realizować te same cele - utworzenia Europy stabilnej, wolnej i bezpiecznej, w której panuje dobrobyt. Wyraził również przekonanie, że swój wkład będzie miał także Polska, zostając członkiem

NATO i rozpoczynając rozmowy akcesyjne z Unią Europejską. Europa nie będzie kompletna, dopóki tak wielki kraj, o tak wielkiej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jak Polska nie będzie pełnym członkiem instytucji europejskich - powiedział Solana.

Dodał także, że nie może zapomnieć odpowiedzi, jakiej udzielił przed rokiem publicznie prezydent Kwaśniewski, iż Polska chce wejść do NATO i Unii Europejskiej z tych samych powodów, co państwa, które już tam są.

Kwaśniewski zwrócił uwagę, że w sali Pałacu Prezydenckiego, w której dekoruje sekretarza generalnego NATO, przed 43 laty podpisano Układ Warszawski, ale, także, w 1989 r. - porozumienia „okrągłego stołu”.

Rosja

Posiedzenie Rady Najwyższej Związku Rosji i Białorusi

Prezydenci Rosji i Białorusi uzgodnili w czwartek w Moskwie, że w tym roku należy położyć główny nacisk na integrację obu krajów, przede wszystkim gospodarczą. Podkreślili, że w ubiegłym roku dwustronna wymiana handlowa zwiększyła się o 40 proc. i ustalili, że zostanie podjęta próba osiągnięcia takiego samego wzrostu w 1998 roku.

Na Kremlu rozpoczęło się w czwartek posiedzenie Rady Najwyższej Związku Rosji i Białorusi. Prezydent Borys Jelcyń oświadczył, że strategią jest integracja, przede wszystkim w ekonomice. Jego zdaniem nowy wzrost wymiany towarowej między Rosją i

Białorusią jest w pełni realny, gdyż zaczynają intensywnie działać wspólne grupy finansowo-przemysłowe, m.in. w takich dziedzinach, jak przemysł samochodowy i papierniczy.

Agencja Interfax cytuje słowa Jelcyna, który oświadczył, że Rosja powinna przekonać „struktury europejskie”, by nie odrzucały Białorusi. Reuters pisze, że Jelcyń wyraźnie nawiązał tu do zachodniej krytyki autorytarnego stylu rządów prezydenta Aleksandra Łukaszenki, który zdobył wielkie uznanie w wyniku kontrowersyjnego referendum z 1996 roku i zdecydowanie zwalcza opozycję.



NA ZDJĘCIU: kolejki za mlekiem w Mińsku są szarą codziennością. Fot. EPA-ELTA

Senat RP

O odszkodowaniach dla represjonowanych przez NKWD

Senat postanowił w czwartek przekazać komisjom do dalszych prac projekt ustawy, który przedłużyłby do końca 2000 r. termin zgłaszania roszczeń z tytułu represji radzieckich wobec Polaków w pierwszych latach powojennych. Projekt dotyczyłby również represjonowanych na terenach leżących na wschód od Bugu.

Z taką inicjatywą wystąpił w końcu 1996 r. Senat poprzedniej kadencji, ale Sejm nie zdał jej rozpatrzyć. Dlatego uznano za celowe wznowienie

procesu legislacyjnego.

Ponadto z dniem wejścia w życie nowej konstytucji, straciły moc obowiązującą wyklądnie Trybunału Konstytucyjnego. Jedną z nich stwierdzała jednoznacznie, że pojęcie „ziem polskich” w rozumieniu tej ustawy powinno obejmować tereny wchodzące w skład państwa polskiego w dniu 1 stycznia 1944 r., a więc również terytorium znajdujące się na wschód od tzw. linii Curzona, np. dawne województwo łwowskie czy stanisławow-

skie. W tej sytuacji senatorowie uznali, że sprawę należy uregulować ustawowo.

Autorzy projektu nowelizacji chcieliby usunąć z ustawy powołanie się na porozumienie zawarte między PKWN i rządem ZSRR „o stosunkach między radzieckim wojskiem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich”. Zdaniem Zbigniewa Romaszewskiego (ROP), to porozumienie nie miało żadnej realnej wartości prawnej.

USA

Afera erotyczna Clintona ważniejsza dla TV od wizyty papieża

Tuzi reporterskie amerykańskie bezprecedensowej wizyty Jana Pawła II na Kubie i jego spotkania z prezydentem Fidelim Castro. Jednak wszystkie polecily swym sławom dziennikarskim, aby spakowały manatki i wróciły do Waszyngtonu, gdy tylko rozszła się wiadomość, że prokurator ze sprawy Whitewater, Kenneth Starr rozszerzył dochodzenie tak, by objął zarzut domniemanego zmuszenia przez Clintona byłej stażystki w Białym Domu do krzywozręczności. 24-letnia Monica Lewinsky została rzekomo nakloniona do stwierdzenia pod przysięgą, że nie miała romansu z Clintonem, choć wcześniej zwierzyła się koleżance, iż taki romans miała.

larów na obsługę informacyjną bezprecedensowej wizyty Jana Pawła II na Kubie i jego spotkania z prezydentem Fidelim Castro. Jednak wszystkie polecily swym sławom dziennikarskim, aby spakowały manatki i wróciły do Waszyngtonu, gdy tylko rozszła się wiadomość, że prokurator ze sprawy Whitewater, Kenneth Starr rozszerzył dochodzenie tak, by objął zarzut domniemanego zmuszenia przez Clintona byłej stażystki w Białym Domu do krzywozręczności. 24-letnia Monica Lewinsky została rzekomo nakloniona do stwierdzenia pod przysięgą, że nie miała romansu z Clintonem, choć wcześniej zwierzyła się koleżance, iż taki romans miała.

Dolar leci w dół

Dolar amerykański stracił w czwartek sporo na wartości, zwłaszcza w stosunku do marki niemieckiej, wobec której znalazł się na poziomie najniższym od 3 tygodni. Ma to związek z ogłoszeniem w Stanach Zjednoczonych rewelacji na temat życia prywatnego prezydenta Billa Clintona.

Dealery walutowi twierdzą, że przyczyną spadku są obawy o polityczną przyszłość amerykańskiego prezydenta, w związku z coraz częstszymi wiadomościami i pogłoskami na temat jego bujnej przeszłości.

„Libella” oferuje napoje „Czekoladowy” oraz witaminowe

Kosztowaliście napoju „Czekoladowego”? Nie zdążyliście! Napój „Czekoladowy” czeka na Was na półkach wielu sklepów obok innych napojów owocowych ze znakiem „Libella”.

Tuż przed nowym rokiem te napoje zaczęło rozlewać do butelek 1,5-litrowych 10 przedsiębiorstw Litwy, produkujących wody owocowe. Umowy o wspólnej produkcji podpisały przedsiębiorstwa „Girdas” („Vesta gerimai”), „Rijada”, „Pajurio gojus”, „Vytvalda”, „Springgas”, „Vaisiu sultys”, „Liubava”, „Labora”, „Nartida”, „Puszna”.

W sprzedaży są napoje pięciu rodzajów: „Szokoladinis”, „Cola” oraz nasycone pięcioma witaminami - „Apelinas”, „Citrina”, „Aviete”, a także wody mineralne.

„Zimą ludzie odczuwają niedobór witamin - mówi manager programu A. Norkus. - Dlatego też dla zdrowia bardzo pożyteczne są napoje witaminowe”.

Wody owocowe „Apelinas”, „Citrina”, „Aviete” zawierają jednakową ilość witamin, mianowicie w 100 ml napoju jest 9 mg witaminy C, 2,7 mg witaminy PP, 0,9 mg wi-

taminy B5, 0,3 mg witaminy B6.

Jak powiedział A. Norkus, napój „Aviete” różni się od innych rozpowszechnionych na Litwie napojów swą klarownością, przyjemnym smakiem maliny, nie farbuje warg, zawsze się kojarzy ze zdrowiem. Dlatego więc klarowny napój witaminowy o malinowym aromacie jest właśnie tym, czego potrzebują ludzie podczas długich zimowych wieczorów.

Prawdziwą ozdobą świątecznego stołu jest napój „Cola”. Na jego etykietce widnieje symbol Ameryki - Statua Wolności. Znawcy twierdzą, że „Cola” stanowi znakomity składnik różnych koktajli.

Napój „Szokoladinis” ze znakiem „Libella” cieszy nie tylko dzieci, lecz i dorosłych, zwłaszcza mężczyzn, amatorów słodczy, sprawia przyjemność całej rodzinie.

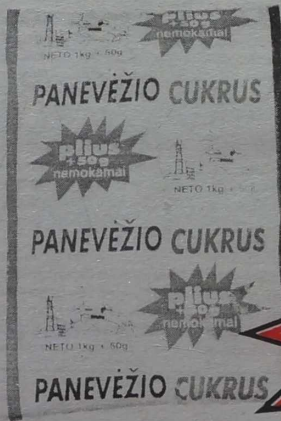
Dobrym wzorem dla Litwy są Niemcy, gdzie napoje owocowe produkują 84 przedsiębiorstwa. Umożliwia to konkurencję z międzynarodowymi korporacjami.

Napoje ze znakiem „Libella” nie będą u nas drogie: tylko około 2 Lt za 1,5-litrową butelkę.

Gennadij WOLSKI



Cena ta sama, a cukru więcej!



SA „Panevežio cukrus” informuje:

Od dziś możecie nabyć nowe opakowanie cukru zawierające 1 kg plus 50 g cukru bezpłatnie. Cena tego opakowania jest taka sama jak 1 kg. a cukru więcej aż o 50 g. Szukajcie nowego opakowania Panevežio cukrus w wszystkich sklepach.



Miękkie meble

Wybór tapicerii

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| A. Rotundo g. 4, Vilnius | Panevėžys, tel. 46 85 26 |
| tel. 22 36 68 | Utena, tel. 5 20 16 |
| Kaunas, tel. 70 95 10 | Marijampole, tel. 5 43 98 |
| Šiauliai, tel. 43 59 19 | Alytus, tel. 2 20 31 |
| Klaipėda, tel. 29 31 80 | Tauragė, tel. 5 17 92 |
| | Visaginas, tel. 7 24 26 |

Po cenach producenta
Bezpłatna dostawa



(Zam. 1260)

Firma handlowa zatrudni inżyniera spawalnika lub mechanika do zorganizowania i poprowadzenia przedstawicielstwa na Litwie.

Tel.: 8-104822-6702607
6702935 fax. 6198545

(Zam. 22)

MIĘDZYKRAJOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i litewskiego.

Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

Nasz adres:

Pamenkalnio 11-301,
tel. 62-46-97.

(Zam. 1108)

Kupię akcje SA „Lietuvos energija”, „Kuro Aparatura”, „Skaitiks”. Rozliczę się od razu.

Vilnius, tel. 75-85-47.

(Zam. 1334)

Stuprocentową trzeźwość i porzucenie palenia zapewniam unikalną metodą naukową. Seanse odbywają się w centrum miasta.

Vilnius, tel. 67-29-92 (codziennie od godz. 9 do 21).

(Zam. 1325)

Krytyczne dni i godziny w styczniu

26, poniedziałek (21.00-23.00),
29, czwartek (6.00-8.00).



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 stycznia zachmurzenie, bez opadów. Wiatr zmiennej, słaby. Temperatura 0-5 stopni mrozu.

W ciągu następných dwóch dni lokalne opady śniegu i śniegu z deszczem, temperatura w nocy 4-6, miejscami do 10 stopni mrozu, w dzień 0-5 stopni mrozu.

KALENDARIUM

- * Piątek (23.I) jest 23 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 342 dni.
- * Znak Zodiaku - Wodnik.
- * Imieniny: Ildefonsa, Marii, Rajmunda.
- * Wschód Słońca - 8.23, zachód - 16.39. Długość dnia 8 godz. 16 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra od 20 stycznia.

„EVAK”

Naprawia i odnawia kuchnie elektryczne. Sprzedaje nowe.

Gwarancja - rok.

Tel. 48-28-28.

(Zam. 498)

Gabinet stomatologiczny „BEATA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63 (naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauska organizuje kursy w kategorii ABCDE i instruktorów jazdy.

Vilnius, tel. 77-35-60 od godz. 15.

(Zam. 1259)

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” sprzedaje używane meble (biurka, szafki, stoły).
Tel. 42-79-73, w dniach pracy od 9.00 do 19.00.

Sprzedam niedrogo czarną wołgę GAZ-24 w dobrym stanie (1977, 190 tys. km), węzły sprawdzone, z dodatkiem - analogicznym samochodem za 5000 Lt, a także części zamienne.

(Zam. 12)



Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Jarosław WOŁKONOWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeczniczy — 51-491, świeciański — 54-843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./ fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK